

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## Nowe zajścia w Warszawie i Krakowie

Przy śpiewie hymnu narodowego studenci obrzucają stojącą „na baczność” policję stolkami i spluwaczkami  
Młodzież wszechpolska napada na żydów i wybija szyby w sklepach

### Kilkudziesięciu akademików aresztowanych

Kor. „Głosu Porannego” telefonuje z Warszawy:

Jak wczoraj już donosiliśmy, uniwersytet warszawski decyduje się natu akademickiego i rektora prof. Ujejskiego zamknięto na dwa dni.

Studenci zastali wczoraj rano bramy uniwersytetu zamknięte i obsadzone przez woźnych. Na bramie wisiał ogłoszenie rektora o zamknięciu uczelni.

Zajścia, które stały się przyczyną zamknięcia uniwersytetu, wydały się z racji pierwszej rocznicy tragicznej śmierci studenta uniwersytetu im. Stefana Batoro w Wilnie, ś. p. Wacławskiego.

W związku z tem wczoraj w kościele św. Anny (Pobornardyńskim) odbyło się nabożeństwo za duszę ś. p. Wacławskiego.

Do kościoła tego skierowali się od zamkniętych bram uniwersytetu studenci z pod znaku „zielonej wstążeczki”. Było ich około dwa tysiące.

Władze bezpieczeństwa skonsygnowały koło kościoła Wizek silne oddziały policji, aby nie dopuścić do pochodów i demonstracji ulicznych.

Nabożeństwo skończyło się o godzinie 15,15.

Tłumy młodzieży przelewały się Krakowskim Przedmieściem w stronę Nowego Świata.

Przed Łobzowianką stał tank wodny.

Studenci grupami przybyli do domu akademickiego na plac Narutowicza, gdzie odbył się wiec. Przemawiał b. prezes Bratniej Pomocy, Kurcjuś.

Po przemówieniu studenci wyszli przed gmach, gdzie na ścianie zewnętrznej umieszczono tablicę ku czci ś. p. Wacławskiego.

Tablicę odsłonięto bez przemówień.

W przedsiönku Domu akademickiego młodzież wszechpolska spotkała się ze studentami radykalami organizacji akademickiej „Życie”, którzy rozdawali ulotki agitacyjne.

Pomiedzy temi dwiema grupami

DOSZŁO DO STARCIA.

Większość młodzieży endeckiej wydosłała się na ulicę. Tutaj władze bezpieczeństwa celem niedopuszczenia do ewentualnych, zajęć skonsygnowały silne oddziały policji. Na oddziały policji, stojący koło domu akademickiego z okien tego domu poczęło

RZUCAĆ STOLKAMI, SPLUWACZKAMI I BUTELKAMI.

Wówczas policja ruszyła na dom akademicki, jednakże w tym momencie drobne grupy studentów, stojące przed domem akademickim poczęły ŚPIEWAĆ HYMN NARODOWY.

Policja siłą rzeczy musiała STANAĆ NA BACZNOŚĆ.

Studenci, nie uszanowawszy hymnu narodowego, korzystając z postawy „baczność” policji, nadal poczęli obrzucać z okien policję różnymi przedmiotami.

SIEDMIU POLICJANTÓW ZOSTAŁO POTURBOWANYCH.

Wobec takiej sytuacji policja cofnęła się, a następnie z powrotem zaatakowała bramę domu akademickiego, wzmocniony uprzednio swój oddział rezerwy. Po krótkich utarczках z grupą studentów oddział policji wkroczył do domu akademickiego. W wyniku przeprowadzonej rewizji

ARESztOWANO 60 STUDENTÓW,

którzy jak się okazało nie zamieszkiwali w gmachu domu akademickiego. Na tem zajścia się skończyły.

### Wybito szyby w redakcji

„Gazety Warszawskiej”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym dorocznym zwyczajem jako w przeddzień święta niepodległości odbyły się w Warszawie uroczyste pochody ze sztandarami i orkiestrami, zakończone pochodem do Belwederu. Gdy po zakończeniu przemówień na dziedzińcu pałacowym tłumy zaczęły się rozchodzić, nieznanymi sprawcy o godz. 8 wiecz. wybili szyby w redakcji endeckiej „Gazety warszawskiej” i zniszczyli urządzenie oświetlenia neonowego.

W SKLEPACH ŻYDOWSKICH ORAZ ZACZĘPIAJĄC I BIJĄC SPOTYKANYM ŻYDÓW NA ULICACH MIASTA.

Jedna z grup pobiła Mendla Rubinę, który broniąc się zranił nożem w rękę jednego z napastników.

Po tych sporadycznych ekscesach młodzież akademicka endecka ruszyła w większej ilości do uniwersytetu, gdzie wdarzyła się do sal wykładowych PRZEMOCĄ USUNĘŁA STUDENTÓW ŻYDÓW.

Na wieść o ekscesach antyżydowskich komenda policji zorganizowała natychmiast ostre pogotowie policji. Silny oddział policji natknął się poza bramą Florjańską na grupę

pe studentów, bijących żydów. Policja przystąpiła do rozpedzania demonstrantów, lecz spotkała się z oporem.

Studenci poczęli POLICJĘ OBRZUCAĆ WYRYWANEMI Z BRUKU KAMIENIAMI. Po dość ostrej walce, w wyniku której

5 POLICJANTÓW ZOSTAŁO POTURBOWANYCH DOŚĆ SILNIE,

udało się wreszcie policji rozprószyć awanturników. Do późnego wieczora po mieście krążyły silne patrole policji. Część kupców żydowskich w obawie przed dalszymi ekscesami zamknęła swe sklepy.

Winnych zaburzenia zatrzymano do dyspozycji sędziego śledczego.

### Strzelanina w Poznaniu

Dwie osoby zranione

POZNAŃ, 10. 11. (PAT). Wczoraj późnym wieczorem doszło w pobliżu ulicy Wrocławskiej do demonstracji antyżydowskich, urządzonych przez młodzież rozwiązane O. W. P.

Zajścia przybrały poważniejsze

rozmiary, gdyż w czasie awantury doszło do strzelaniny. Dwie osoby zostały zranione. 7 osób aresztowano.

Poranne pisma poznańskie niegdy konfiskacie za podanie opisu zajść.

### Awantury we Wrocławiu

skierowane przeciwko profesorowi Kohnowi

BERLIN, 10. 11. (PAT). W uniwersytecie wrocławskim studenci nacjonalistyczni urządzili burzliwe demonstracje przeciwko prof. prawa cywilnego i handlowego Ernestowi Kohnowi, przeniesionemu ostatnio z Frankfurtu n. Menem do Wrocławia. Rektor uniwersytetu musiał dwukrotnie wzywać policję

dla zapobieżenia ekscesom. Awantury powtórzyły się następnie przed gmachem uniwersytetu, gdzie zebrani studenci nacjonalistyczni napadali i obrzucali wychodzącego w towarzystwie oficera policji prof. Kohna. Dopiero pod silną eskortą policji udało się odprowadzić profesora do jego mieszkania. Awantury wybuchły na tle nie uwzględnienia przez senat próśby studentów o usunięcie prof. Kohna. Przytem należy zaznaczyć, że prof. Kohn jest zwolennikiem prawicy politycznej.

### Krwawe rozruchy w Krakowie

Pięciu policjantów poturbowanych

Koresp. „Głosu Porannego” telefonuje z Krakowa:

Kraków był widownią ekscesów antyżydowskich, zorganizowanych przez młodzież endecką.

O godz. 9,30 rano po nabożeństwie za duszę ś. p. studenta Wacławskiego drobne grupy studentów rozsypały się po mieście, TLUKĄC SZYBY WYSTAWOWE

### Skutki rewolty w Genewie

10 zabitych i 65 rannych

Dziś spodziewane manifestacje w Zurychu i Bernie

GENEWA, 10. 11. (PAT). W czasie zajść, o których wczoraj do nas donosiliśmy, zabitych zostało 10 osób a rannych 65.

O godz. 1-ej w nocy zebrała się rada kantonalna, która postanowiła zmobilizować pułk piechoty i batalion landwehry.

GENEWA, 10. 11. (PAT). Po wczorajszych krwawych wypad-

kach w Genewie, dziś panował spokój. Nakazu aresztowania dwóch przywódców komunistycznych, którzy wygłaszali przemówienia podburzające, nie zdołano dotychczas wykonać, gdyż komuniści ci ukrywają się. Narady szwajcarskiej partji socjalistycznej doprowadziły do zaniechania proponowanego strejku powszechnego, a jedynie

oznaczenia dnia pogrzebu ofiar wypadków, jako dnia żałoby. W mieście socowści Auzan odbyła się manifestacja robotnicza. Jutro spodziewane są podobne manifestacje w Zurychu i Bernie. Z pośród osób rannych we wczorajszych wypadkach, kilka jest w stanie bardzo ciężkim, a nawet beznadziejnym.

### Minister Arciszewski posłem polskim w Bukareszcie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w związku z desygnowaniem posła polskiego w Rydze, min. Miroslawa Arciszewskiego na stanowisko posła polskiego w Bukareszcie, rząd rumuński udzielił już agreement dla min. Arciszewskiego.

### Pobity Łodzianin

Ciężko pobity podczas onegdajszych ekscesów na uniwersytecie warszawskim student Budzyner, przybył wczoraj do rodziców do Łodzi. Odnosił on tak poważne okaleczenia głowy, że temperatura wieczorem doszła do 40 st. Lekarze polecieli mu nie opuszczać łóżka. Stan jego wymaga dłuższej kuracji.

## Zbrojne rozbrojenie

Francuskie stanowisko w sprawie rozbrojenia zawarte jest w t. zw. „konstruktywnym planie” Herriota. Na czym ten plan polega? Jest on niewątpliwie pewnym i to nawet dość poważnym awansem ze strony Francji wobec Niemiec. Pomaga się ten plan zupełnej reorganizacji wszystkich armii i unifikacji wszystkich jej typów. Jednym słowem: wszystkie armie świata mają mieć jednakowy typ i charakter, to znaczy, że mają to być armie ludowe oparte na powszechnym krótkotrwałym obowiązku służby wojennej. Byłyby to armie bardzo zbliżone do milicji. Co rzec bardziej pokazuje się, że pomysły twórców traktatu wersalskiego, ażeby Niemcy zamiast normalnej armii typu przedwojennego, miały armię zawodową, okazał się dla sprawy pokoju wręcz groźnym. Pokazało się bowiem, że jest to najwspanialsza armia, złożona z samych oficerów fachowców. Niemcy musieliby tedy swoją armię zawodową czyli Reichswehrę rozpuścić i mieliby taką samą armię, jak Francja i inne państwa.

Ale są w tej koncepcji Herriota pewne wyjątki od reguły i o nie przede wszystkim chodzi. Dwa z tych wyjątków głównie zasługują na uwagę. Pierwszy wyjątek to ten, że armie kolonialne byłyby wyłączone z pod postanowień, dotyczących stanu armii w Europie. W koloniach więc mogłaby sobie Francja trzymać takie wojska, jakie się jej podoba. Drugi wyjątek, to jest t. zw. klauzula rosyjska. Dopuszcza ona inny typ uzbrojenia dla państw, sąsiadujących z Rosją sowiecką, która, jak wiadomo, nie chce się podporządkować żadnym międzynarodowym zasadom.

W myśl tedy planu tego, zastanówmy się nad ewentualnością faktów napadu niemieckiego na Francję, albo wogóle zbrojnego konfliktu francusko-niemieckiego.

Polska w myśl klauzuli rosyjskiej mogłaby się zbroić, tak jej się podoba, oczywiście gdyby miała za co. W razie takiego konfliktu zadaniem Polski, wynikającym z sojuszu, musiałoby być zaabsorbowanie Niemiec na ich granicy wschodniej i to tak długo, dopóki nie przyjdą wielkie kolonialne, bez ograniczenia zbrojne, armie francuskie. To musiałoby potrwać. Ale żeby trwało jaknajkrócej, po to właśnie jeździł Herriot do Madrytu. Jeździł do to, ażeby Hiszpanja, której kolej jest szerektorowa, zgodziła się od cypla około Gibraltaru aż do granicy francuskiej na przeprowadzenie kolei normalnotorowej, którą w razie czego przewozić można wojsko francuskie z kolonii do kraju.

Tak się to tedy wszystko ze sobą łączy. Na Polskę zaś nakładałoby bardzo wielkie ciężary i dlatego stanowisko Polski wobec konstruktywnego planu Herriota jest dziś jednym z bardziej aktualnych zagadnień dnia.

# Za Atlantykiem bez zmian!

## Polityka Ameryki nie ruszy najpewniej nowymi drogami

Habemus papam! Wprawdzie konklawe elektorów jeszcze formalnie swoich głosów nie oddało, ale ze stuprocentową pewnością Franklin Roosevelt przekroczy w marcu progi Białego Domu, jako prezydent Stanów Zjednoczonych.

W swoich programowych przemówieniach Roosevelt, podobnie zresztą jak Hoover, wystrzegł się składania wiążących deklaracji natury politycznej. I tak sprawa prohibicji i długów wojennych, nie były, jakby na podstawie milczącego porozumienia, poruszane.

Niemniej Roosevelt, który sam ze względu na stan swego zdrowia alkoholu nie używa, będzie zmuszony, pod naciskiem przeważnej części opinii publicznej, zająć stanowisko przy najmniej ugodowe. W kongresie istnieje teraz zwyczajna większość przeciwników prohibicji, tak że ustawa wykonawcza będzie mogła być bez trudności zmieniona. W praktyce oznacza to dopuszczenie do produkcji względnie konsumpcji lekkich win i piwa (4 proc.). Wątpliwym jednak jest, czy na podstawie nowego składu parlamentu większość dwóch trzecich głosów, potrzebna do odwołania przepisu konstytucyjnego o prohibicji, dojdzie do skutku.

O ile chodzi o długi wojenne, w obozie demokratów niema zgody. Dlatego należy przypuszczać, że dojdzie do kompromisu, t. zn. albo do rewizji w kierunku zmniejszenia długów, albo do odroczenia płatności na odległy termin.

W sprawie rozbrojenia Roosevelt będzie niewątpliwie w wielkich zarysach kontynuował



Roosevelt

dotychczasową politykę. Jedyne może forma, w której będą przedstawiane dezyderaty Stanów Zjednoczonych, nie będzie miała tak arbitralnego charakteru, jak dotychczas. Nie jest wykluczone nawet pewne zbliżenie Ameryki do ligi narodów.

Wielka finansjera amerykańska długo już przed 8 listopada zawarła pokój z przyszłym prezydentem. Roosevelt nie miał potrzeby szturmować warowni na Wallstreet, bo tam zawczasu poznano siłę armii nieprzyjacielskiej i zgłoszono desinteressement.

Energiczna polityka kryzysowa Hoovera wykazała finansowo - polityczne posunięcia, które ustalają kurs rządu na najbliższe lata, bez względu na to, czy Hoover byłby został, czy nie. Sfery finansowe są spokojne o to, że samodzielność ich

polityki kredytowej nie będzie naruszona przez Roosevelta. Są przekonane, że, jeżeli w kongresie zwycięży prąd radykalny, to ten pójdzie w pierwszym rzędzie w kierunku kontroli giełdowej i tłumienia spekulacji, co nie przeciwstawia się interesom liderów giełdy. Banki są przygotowane na usławodawstwo, przepisujące większą jawność w prospektach emisji nowych, co nie daje konserwatywnym finansistom powodu do niepokoju.

Oczekują, że zwycięstwo demokratów wzmocni zaufanie za granic do liberalniejszej polityki handlowej Stanów Zjednoczonych, i lepiej przygotowuje teren dla stopniowej odbudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych. Hoovera sztywne trzymanie się jego teorii celnych i jego autokratyczna postawa, wzbudziły nawet w republikanach wątpliwości, czy jest odpowiednią osobistością dla przyszłych zadań międzynarodowego zbliżenia.

Istnieje wprawdzie pewna obawa, że demokraci będą więcej skłonni do eksperymentów walutowych, niż obecny rząd, ale wszystkie przemówienia demokratyczne, wygłoszone przez przyjaciół Roosevelta, niewątpliwie dawały wyraz woli absolutnego utrzymania stądaria złota. Nie można jednak zamilczeć faktu, że wybitni fachowcy finansowi obstają przy żądaniu dewaluacji dolara i należy oczekiwać, że w przyszłym kongresie ponownie odezwą się ostre różnice zdań. Wybitne nazwiska przemawiają za tem, że rząd demokratyczny zrobi energiczny wypad w kierunku obniżenia taryfy celnej i że przy-

rzeczenia Roosevelta są nie tylko jego życzeniami ale i jego programem. Część demokratów jednak uważa obniżenie cel za niemożliwe i zapatruje się sceptycznie na możliwość przeprowadzenia rewizji taryfy celnej do póki waluty nie są stabilizowane a prace i czas pracy w Ameryce tak bardzo odmienne są od europejskich. Najlepsze, czego można się spodziewać, jest według zdania wielu, doprowadzenie do światowego pokoju celnego i usiłowanie stopniowej odbudowy cel.

Jak widzimy, nie wiele zmieni się w Stanach Zjednoczonych mimo zmiany osoby prezydenta. Słusznie tedy ktoś powiedział, że Amerykanie niczego tak się nie boją, jak — „europelizacji”.

Dr S.

## Gen. Litzman



liczący 82 lata, a wybrany z ramienia hitlerowców, otworzy nowy Reichstag prawem starszeństwa.

## Gustaf Adolf



szwedzki następca tronu, kończy 11 listopada 50 lat.



Elektryczność  
do każdego  
sprzętu

Koszt zużycia prądu  
w ciągu godziny tylko 2 grosze

Sprzedaj wszelkich aparatów grzejnych i radjowych zelektryfikowanych na raty i za gotówkę  
**w Sklepie Elektrowni, ul. Piotrkowska 115.**  
TELEFON 134 42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

## TANIO, SZYBKO I HIGJENICZNIE

ugotować można śniadanie, obiad, kolację  
na znakomitych płytkach elektrycznych



Dźwiękowy  
KINO  
CZARY

Dziś i dni następnych!

Cegielniana 2

— I. — Wielki podwójny program: — II. —  
**HARRY PIEL** **Laurel i Hardy** (Flip i Flap)  
w podwójnym, 12-aktowym dramacie sensacyjnym p. t. w arcyzabawnej komedji p. t.  
**W pogoni za Czarną Maską** **„NOCNA ESKAPADA”**  
Początek seansów o g. 4-ej. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Film, który wesołością, grą, muzyką podbił cały świat

**Dobranoc Wiedniu...** (Gute Nacht Wien...)

## Trzej Hitlerowie

Na jakich zasadach wejdą do rządu

BERLIN, 10, 11. (PAT). Dziś o godzinie 5 kanclerz Papen był przyjęty u prezydenta Hindenburga. Hindenburg podkreślił, że nadal pozostaje przy zasadzie koncentracji narodowej, której przed stawicielem był Papen obejmując stanowisko kanclerza. W związku z tem prezydent upoważnił kanclerza do ustalenia w rozmowach z przywódcami partji, czy gotowe są poprzeć rząd. Powszechnie przewidyja, że największe trudności w rokowaniach kanclerz napotka u narodowych socjalistów. W partji tej panują trzy kierunki: pierwszy reprezentowany przez Goebelsa,

jest nieprzejednany. Drugi z Hitlerem obchodzi przy bezwarunkowym oddaniu Hitlerowi kierownictwa rządu; wreszcie trzeci, reprezentowany przez Strassera, gotów byłby pójść na kompromis za tekę ministra spraw wewnętrznych.

## Baissa w Berlinie

po wyborach amerykańskich

BERLIN, 10, 11. (PAT). Na wybory Roosevelta na stanowisko prezydenta St. Zjednoczonych giełdy niemieckie zareagowały niższą kursów. Papiery wartościowe, których kurs podniósł się po wyborach do Reichstagu, zaczęły obecnie niż-

kować. Na depresję wpłynęły poza tem krwawe zajścia w Genewie. Nadeszła z Paryża wiadomość o projektowanym ograniczeniu węgla niemieckiego, przywożonego do Francji, wpłynęła niżkowo na kurs akcji górniczych. Niektóre kursy niżkowały o parę punktów.

GDANSK, 10, 11. (PAT). Dziś zjawił się w redakcji i administracji „Gazety Gdańskiej” urzędnik policji kryminalnej i zawiadomił redaktora tej gazety p. Cieszyńskiego, że na mocy rozporządzenia senatu gdańskiego, „Gazeta Gdańska” zostaje zawieszona na dwa lata.

## John Galsworthy

otrzymał nagrodę Nobla

SZTOKHOLM, 10, 11. (PAT). — Nagroda Nobla w dziale literatury za rok 1932 przyznana została pi-

sarzowi angielskiemu Johnowi Galsworthy.



80 LAT  
przodni

PULSA  
ŚRODKI DO  
GOLENIA

# ODZNACZENI ORDERAMI

Orla Białego otrzymali b. premier Bartel i ks. kardynał Hlond  
Krzyż Komandorski „Odrodzenia Polski” — prezes sądu okręgowego w Łodzi p. Jan Maciejewski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Lista odznaczeń, dorocznym zwyczajem ogłaszana 11 listopada, ukazała się w „Monitorze Polskim”.

Klasy wszystkich odznaczeń są obniżone. Jeżeli chodzi np. o wojskowych, to pułkownicy, do których szarzy przywiązane były dotychczas krzyże oficerskie, w roku bieżącym otrzymali krzyże kawalerskie.

Pozatem poraz pierwszy od czasu nowelizacji ustawy kapituły orderu Orla Białego, są w roku bieżącym nadane dwa odznaczenia tego najwyższego

polskiego orderu.

Ordery Orla Białego otrzymują

ks. kardynał prymas Hlond i b. premier prof.

dr. Kazimierz Bartel.

Dość należy, że kapituła orderu Orla Białego w tej chwili składa się z 3 osób: marszałka Józefa Piłsudskiego, ks. kardynała Kakowskiego i b. premiera Władysława Grabskiego.

ORDER POLSKI ODRODZENIA POLSKI:

Krzyż komandorski z gwiazdą otrzymał prof. Kumaniecki z Krakowa.

Krzyż komandorski

otrzymali: prof. Bujwid, Jan Demant, sędzia apelacyjny śledczy do spraw wyjątkowej wagi, Jan Maciejewski, prezes sądu okręgowego w Łodzi, ś. p. Michałina Mościcka, dr. Kazimierz Tomczak, biskup-sufra- gan diecezji łódzkiej.

Krzyż oficerski

otrzymali m. in.: Szalom Asch, literat, Z. Charnice, dyrektor Polskiego Radja, pastor Juliusz Fryderyk Dietrich z Łodzi, Julian Jarzębowski, pracownik Tow. Kred. w Łodzi, Wanda Landowska, pianistka, Adam Antoni Piłsud-

ski, delegat rządu przy magistracie m. Wilna.

Krzyż kawalerski

kpt. pilot Jerzy Bajan, Henryk Mościcki, radca ministerstwa spraw zagr., b. posłanka Zofja Praussowa, Józef Raciborski, dyrektor archiwum magistratu m. Łodzi, dr. Stanisław Skalski, lekarz w Łodzi, Leon Starkiewicz, dyrektor gimnazjum w Łodzi, Jadwiga Szayerówna (Ada Sari).

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali literaci: Piotr Choynowski, Juliusz Kaden-Bandrow-

ski, Zofja Szatkowska (Kossak-Szczuka), Aniela Zagórska; artyści dramatyczni: Karol Borowski Billauer, b. dyr. teatru w Łodzi, Vlastimil Hofman, Jan Rosen.

Pozatem Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: p. marszałkowska Aleksandra Piłsudska, inż. Aleksander Olendzki (prezes P. A. S. T.).

ODZNACZENI W POLICJI

Z racji dorocznego święta policji odznaczeni zostali Krzyżem Zasługi za dzielność: przodownik służby śledczej w Łodzi Tadeusz J. Staszewski i st. post. J. M. Niziurski.

## Pani Glassowa odpowiada za okrzyk na procesie brzeskim

W sądzie grodzkim w Warszawie przy ul. Trebackiej stała oskarżona o obrazę sądu i wyroku sądowego p. Zofja Glassowa, synowa b. sędziego sądu najwyższego, Jakóba Glassa.

Akt oskarżenia zarzuca jej, że w dniu 13 stycznia, w chwili ogłaszania wyroku na b. więźniów brzeskich, znajdując się na sali sądowej w tłumie publiczności miała wznosić obraźliwe okrzyki: „Precz z sądem!”, „Precz z wyrokiem!”

P. Glassowa zatrzymano wówczas na sali i policjanci od prowadzili ją do urzędu prokuratorskiego, gdzie spisano protokół.

P. Glassowa przybyła do sądu w żalobie. Przed dwoma tygodniami straciła męża. Do winy się nie przyznaje, zaprzeczając, aby wznosiła okrzyki przeciwko sądowi. Wyjaśniła, że istotnie po ogłoszeniu wyroku część publiczności wołała: „Niech żyją oskarżeni!” I ona wykrzyknęła „Precz z wyrokiem!”, chciała bowiem wyrazić swoją sympatię i współczucie oskarżonym. P. Glassowa utrzymuje jednak, że nie było to na sali sądowej, lecz przy wejściu do kłauarów. Powołując się na służbę w sądownictwie swego teścia, znanego prawnika, autora wielu prac naukowych i powszechnie szanowanego sędziego sądu najwyższego, Jakóba Glassa, twierdzi, że miała zawsze szacunek i wielkie uznanie dla autorytetu sądu.

Oskarżenie powołuje się tylko na jednego świadka, prokuratora Kowalewskiego, który zatrzymał p. Glassową. Oskar-

żoną broni adw. Nadratowski. Sędzia Grabiński postawił wniosek o skierowanie całej sprawy, wynikłej w gorącej atmosferze, towarzyszącej momentowi ogłaszania wyroku i procesie brzeskim do umorzenia z amnestji.

Obronca nie oponował. Sąd grodzki przesłał zatem sprawę p. Glassowej do prok. Goettla, dla wyrażenia zgody na zastosowanie amnestji.

## Za 32 tys. złotych znaleziono fałszywych banknotów

SOSNOWIEC, 10, 11. (PAT). — W związku z likwidacją szajki fałszerzy banknotów 20-złotowych, policja ustaliła, że centrala tej fabryki fałszyfikatów znajduje się w Dąbrowie Górniczej. W związku z tem aresztowano niejakiego Franciszka Dewillę. Podczas rewizji znaleziono 1,594 gotowych do puszczenia w obieg banknotów na sumę około 32,000 zł, oraz klisze i przyrządy fałszerskie. Poza Dewillę aresztowano jeszcze dwie osoby.

## Fotografja na tysiące kilometrów Epokowy wynalazek w Anglii

Londyński „Daily Express” donosi o fenomenalnym wynalazku, jakiego dokonano w fabryce papieru i klisz fotograficznych w Ilford w hrabstwie Essex.

Grupa chemików wynalazła kliszę nadzwyczajnie czułą, która pozwala na robienie zdjęć fotograficznych z odległości tysięcy kilometrów. Sensacyjne odkrycie może spowodować kompletny przewrót w taktyce wojsk lądowych, powietrznych i flot wojennych morskich. Admiralicja angielska i ministerstwo wojny wykazują żywe zainteresowanie tym wynalazkiem.

Miałby on również oibryzmie znaczenie dla badań astronomicznych, jak również dla żeglugi morskiej zupełnie bezpieczną, chroniącą od zderzeń okrętowych, wpadania na skały i t. p.

Te wprost cudowne właściwości kliszy wynikają ze specjalnej masy chemicznej, która czyni ją czułą na promienie czerwone niewidzialne. Dzięki tej niezwykłej czułości kliszy zdjęcia mogą być robione bez ograniczenia co do odległości, chyba tylko wypukłość skorupy ziemskiej będzie jedyną przeszkodą.

Ale to jeszcze nie wszystko. Zdjęcia będzie można robić o każdej porze dnia i nocy na dowolną odległość, a także w nie pogodę i mgłę. Mimo to zawsze będą one jednakowo czyste i dokładne.

Zainteresowanie władz angielskich wynalazkiem jest tak wielkie, że poleciły one „National Physical Laboratory” w Tettington przeprowadzić dokładne badania i sprawdzić szczegółowo doniosłość odkrycia.

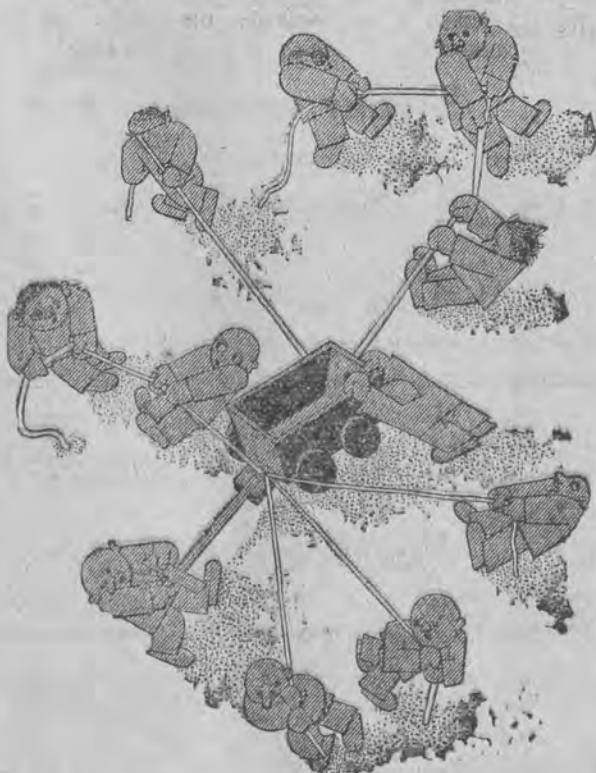
W czasie wojny wszelkie wysiłki ukrycia swych pozycji lub okrętów w zasłonach dymu czy w inny sposób byłoby bezowocne. Cu-

downa klisza pozwoli z ogromnych odległości fotografować wszystkie jaknajdokładniej.

W tem samym laboratorium, w którym dokonano tego odkrycia, mają być teraz robione wysiłki dla wynalezienia klisz czułych na promienie ultra - fioletowe. Wówczas będzie można robić zdjęcia nie tylko zdaleka i o każdej porze dnia i nocy, ale i poprzez dymy, mury, skorupę ziemską. Jednym słowem nie będzie mogło przeszkodzić dokładnemu zbadaniu położenia przedmiotów nawet niedużych i z odległości nieograniczonych.

I przy tym jednak wynalazku powtarza się ta sama historia. Dokonawszy tak cudownego odkrycia, ludzkość nie myśli o niczem innym, jak tylko o zastosowaniu go do wojny. (I. n.)

## Szwajcarja kpi z parlamentaryzmu



Wszystkie kierunki mają prawo ciągnąć w swoją stronę wóz państwowy!

## Radykał pos. Cote na zjeździe Fidac'u w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś po południu w sali rady miejskiej, przybranej sztandarami państw wchodzących w skład Fidac'u odbyła się uroczysta akademja święta pokoju. Na akademji obecni byli: delegat Polski przy lidze narodów p. Raczyński; za stołem prezydalnym zasiadli p. marszałkowska Piłsudska, prezes Fidac'u gen. Górecki i in.

Przybył również wybitny radykał pacyfista francuski Cote, Gen. Górecki powitał go serdecznie, po czem zabrał głos pos. Cote.

## Światem rządzą kaleki

W Berlinie otwarto w tych dniach oryginalną wystawę, której inicjatorzy postawili sobie za zadanie dowiedzieć, że w dziejach ludzkości decydującą rolę odgrywali ludzie upośledzeni fizycznie, kaleki. Przewodnią tezę inicjatorów było następujące zdanie, wyjęte z pamiętników lorda d'Abernoon, a odnoszące się do Poincarogo: „Poincaro imponował mi zawsze swoją nie spożytą energią. Człowiek ten przejawia żelazną wolę, niezłomną energię, które są przywilejem ludzi upośledzonych przez naturę, niższych wzrostem od otoczenia...”

Aby zilustrować przykładami i umotywić tę tezę psychologiczną, organizatorowie wystawy, zgromadzili olbrzymi materiał w postaci rysunków, fotografii, książek, broszur, szkiców etc. etc.

Przykłady? Oto czczony pisarz poeta, „boski” Aretino, którego zjadliwe epigramaty przyprawiały o błądy strach królów i cesarzy, uwielbiany przez piękne damy z Okresu Renesansu — był brzydki garbusiem. Wszyscy niemal bohaterowie wielkiej rewolucji francuskiej, Danton, Marat, Mirabeau, Robespierre, dotknięci byli jakimś kalectwem fizycznym. Napoleona był również anormalnym typem pod względem fizycznym — dysproporcja między głową, a rozmiarami korpusu rzucała się w oczy. Nieinaczej rzecz się miała z wszechwładnym ministrem policji — Fouché'm, z Talleyrand'em, utykającym na jedną nogę, Cromwell, królowa Elżbieta, Katarzyna II, Filip II, Ryszard III, Thieres, należeli wszyscy do rządu upośledzonych fizycznie. Lord Snowden, b. kanclerz, jeden z najzdolniejszych mężów stanu współczesnej Anglii, należy do rządu kalek: chodzi on tylko o kulach.

Szczególnym przedstawicielem tej teorii jest Wilhelm II, dotknięty kalectwem fizycznym (krótsza, bezwładna ręka lewa, oraz psychopata w wysokim stopniu).

Nie ograniczając się do świata polityki, inicjatorzy wystawy berlińskiej zgromadzili obfity materiał dotyczący sfer artystycznych, literackich, naukowych. Michał Anioł, Meunier, Leonardo da Vinci, Van Gogh, Beethoven, Gounod, Grieg, Strauss, Wagner, Byron, Heine, Shelley, Balzac, Kant, Spinoza, Nietzsche, etc. etc. — oto szereg długi nazwisk słynnych muzyków, pisarzy, poetów, malarzy, uczonych, filozofów, którzy pod względem fizycznym byli upośledzeni, a dzięki właściwościom duchowym i talentom narzucili się ludzkości, jako jej przewodnicy w dziedzinie sztuki, literatury, nauki. Or.

Do akt. Nr. 3145 | 1932

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Pusta 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 21 listopada 1932 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 50 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaskla Horna i składających się z mebli, naczyń szklanych, porcelanowych, noży, widelcy i garnków emalowanych oszacowanych na sumę zł. 1268 gr. 50 Łódź, 31. 10. 32 r. Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 1099 | 32 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 zamieszkały w Łodzi przy ul. Pustej 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 22 listopada 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sruła Goldrajcha i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 480.— Łódź, d. 7.11.1932 Komornik (-) L. Naborowski

# Obraz nie jest falsyfikatem

## Ławnik Smolik kupił go dla muzeum łódzkiego okazyjnie

### Demonstracja bezrobotnych na galerji rady miejskiej

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej oczekiwane było z wielkim zainteresowaniem ze względu na zarowiedzianą interpelację w sprawie falsyfikatu obrazu Wierusza - Kowalskiego, zakupionego dla miejskiego muzeum historii i sztuki, oraz przez wzgląd na sprawę osoby bezrobotnym, która znalazła swe ostateczne rozwiązanie. Radni stawili się prawie w komplecie. Galeria dla publiczności pełna, przeważają robotnicy sezonowi.

Obrodam przewodniczył prezes rady, p. Andrzejak.

Na samym wstępie zabiera głos radny Bialer, który zgłasza pod adresem magistratu 4 pytania; a mianowicie: kto zakupuje obrazy dla muzeum Bartoszewiczów, kto jest odpowiedzialny za poziom artystyczny zakupowanych dzieł, czy prawda jest, że zawieszony w muzeum jeden z obrazów, zakupiony przez wydział oświaty i kultury, jest falsyfikatem obrazu Wierusza - Kowalskiego, a wreszcie kto odpowiada za funkcjonowanie ławnika Smolika w prasie.

Radny Pfeifer zapytuje, kiedy zostanie radzie miejskiej przedstawiony bilans KKO.

W odpowiedzi na interpelację r. Bialera ławnik Smolik oświadcza, że miasto wydaje 5 tysięcy zł. rocznie na trzy muzea. Muzeum Bartoszewicza istnieje dwa lata. Powstało ono w głównej mierze ze zbiorów po zmarłym historyku sztuki, Bartoszewiczu, który darował je Łodzi. W ciągu dwóch lat, udało się ilość obrazów podwoić, tak, że łącznie w muzeum znajduje się obecnie dwieście płócien. Pochodzą one w lwiej części z darów artystów - malarzy zagranicznych. Dzięki nim Łódź posiada jedną z nielicznych w Europie, kolekcje współczesnej sztuki międzynarodowej. Miasto zakupiło naogół niewiele obrazów. Zakupiono prace Hillera, Trebacza, Poduszki, Mackiewicza, Hirszfang, Kownera i kolekcję starych rzeźb egipskich. Wszystkie eksponaty kupiono z pierwszej ręki od malarzy i na aukcjach. Ze starych mistrzów zakupiono tylko akwarelę Juljusza Kosaka i autoportret Jacka Malczewskiego. Pozatem muzeum nabyło jeden obraz prof. Wojciecha Weissa i prof. Kowalskiego. Co się tyczy jedynego obrazka Wierusza - Kowalskiego, to podniesiono z jego powodu niepotrzebną wrzawę. Okrzyczano obraz ten, jako falsyfikat. Jest to jednak kłamstwo. P. Wattenberg, który wystąpił z „rewelacjami” do prasy, nie chciał uznać autentyczności obrazu, ponieważ nie podobała mu się cena. Na podstawie ceny nie można jednak sądzić o pochodzeniu obrazu. Obraz Wierusza - Kowalskiego można obejrzeć i można stwierdzić, czy jest podpisany ołówkiem, czy też farbą.

— Nigdy nie zakupywałem obrazów bez porozumienia z prezydentem magistratu. Tylko ten jeden obraz kupiłem na własną rękę, ale chodziło o pospiech, gdyż malarz kaliski, który zaproponował mi transakcję, musiał wyjechać. Przy kupnie obrazu kierowałem się wysoką jego wartością artystyczną. Skoro już uczyniono ze sprawy wielką kwestję, to postaram się, aby kompetentne osoby ze świata sztuki ustaliły

autentyczność obrazu, mimo, iż cała burza jest burzą w szklance wody i że zrobiono na mnie formalną nagonkę. Omyłki są możliwe... Wielkie galerie międzynarodowe zakupywały falsyfikaty i nie po 250 zł., ale za miliony. To się zdarza. Ale ja wykazę, kto ma rację i jestem przekonany, że nikt już nie zakwestjonuje autentyczności obrazu Wierusza - Kowalskiego — kończy p. Smolik.

Wiceprez. Rapalski w odpowiedzi na zapytanie r. Pfeifera

stwierdza, że bilans KKO. jest już gotowy i że magistrat po zbadaniu prześle go radzie miejskiej.

Następnie radni zaaprobowali wniosek magistratu w sprawie wydelegowania p. ławnika Smolika na obchód ku czci Wyspiańskiego do Krakowa.

Z kolei rada zatwierdziła wniosek magistratu, ustalający wysokość dodatku komunalnego do podatku przemysłowego od

obrotu na rok 1933 na 25 proc., opłaty państwowej oraz stawki dodatku do podatku od nieruchomości. Wniosek r. Szotta w sprawie obniżenia tego dodatku we wszystkich kategoriach o 25 proc. — upadł.

Uchwalono następnie upoważnić magistrata do uregulowania weksłami należności Riterbenda i Szepsa za

wykonane przed wojną roboty brukarskie na sumę 260.000 zł.

Burzliwą dyskusję wywołała sprawa

pomocy dla zwolnionych robotników sezonowych.

Referent komisji r. Golański wskazał na trudną sytuację finansową miasta, która nie pozwala magistratowi przyznać sezonowcom większych zasiłków, jak jedną tygodniówkę. Na cel ten magistrat może maximum przeznaczyć 110.000 zł.

Radni Milman i Hołenderski oświadczyli, że głosować będą przeciwko temu wnioskowi, wyrażając się za wypłaceniem sezonowcom jako zasiłek po 2 dni za każdy przepracowany miesiąc.

Radni opozycji Pfeifer, Piechońkówna - Koflicka i Wojewódzki uważają, że pieniądze dla bezrobotnych muszą się znaleźć i że trzeba im oprócz zasiłków nieść pomoc w węglu. Na cel ten należałoby wyasygnować pół miliona złotych.

Z oponentami polemizuje wiceprezydent Rapalski, który wskazuje na demagogiczny charakter wniosków i na dalekosiężną pomoc i dobrą wolę ze strony miasta.

W rezultacie rada odrzuciła wnioski opozycji, przyjmując wniosek komisji.

Po przyjęciu uchwały bezrobotni demonstracyjnie opuszczają galerję, wznosząc szereg okrzyków protestacyjnych.

W dyskusji nad sprawą przemianowania jednej

z ulic im. por. Żwirki i inż. Wigury

r. Wojewódzki sprzeciwia się, aby nazwano imieniem bohaterów lotników ulice na krańcach. Proponuje nazwanie ich imieniem jednej z ulic śródmieścia. Wniosek odesłano do komisji.

W końcu posiedzenia, na wniosek wiceprezesa rady dr. Szyfmana, postanowiono ul. Nowo - Targową, gdzie znajduje się szpital Poznańskich, przemianować na

ul. dr. Seweryna Sterlīga, którego zasługi dla miasta są wielkie.

St. Gel.

## Zamknięcie klubu bridżowego

Przeprowadzono rewizję i lokal opieczetowano

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 11 w nocy do lokalu „Towarzystwa Zwolenników Gry Brydżowej „Bridge Club” (Nowy Świat 23-25) wkroczyli funkcjonariusze urzędu śledczego i policji mundurowej. Wśród zebranych gości pojawienie się policji wywołało popłoch. Funkcjonariusze władz śledczych natychmiast przystąpili do rewizji, zabierając księgi, dokumenty kasowe, protokoły zebrań zarządu itd. Po skończeniu rewizji lokal klubu opieczetowano.

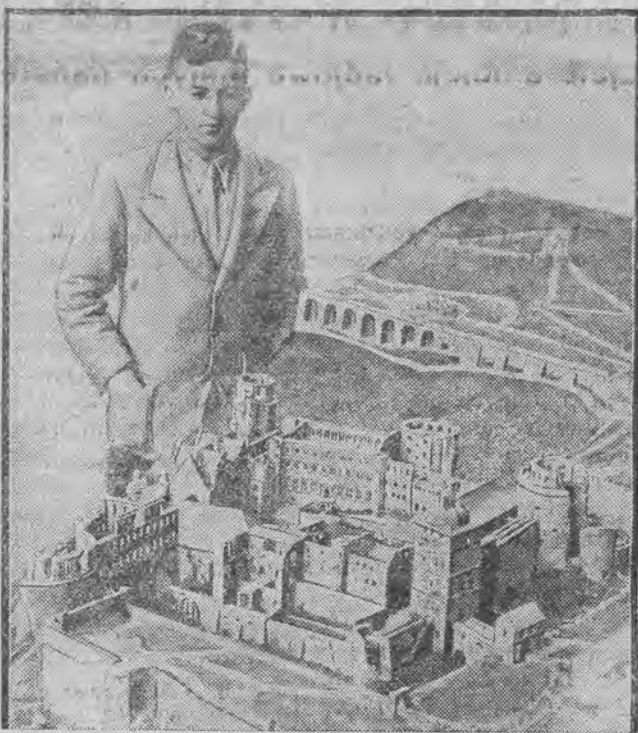
Wkroczenie policji nastąpiło na skutek zarządzenia władz bezpieczeństwa. Zarządzenie to zostało

wydane w związku ze skargą adw. Sleszyńskiego, prezesa zarządu towarzystwa i szeregiem innych skarg, które ostatnio wpływały do władz bezpieczeństwa.

W chwili obecnej dochodzenie prowadzi starosta grodzki Warszawa - Śródmieście. Badane są księgi kasowe. Chodzi o stwierdzenie zysków, w jaki sposób następował ich podział i jakie kwoty na zyski te składały się. Przesłuchiwani są wszyscy członkowie zarządu i funkcjonariusze, między innymi kasjer Jan Kanty Furmanik.

W sferach towarzyskich zamknięcie „Bridge Clubu” wywołało olbrzymie poruszenie.

## Model zamku w Heidelbergu



stanowiąc będzie jeden z eksponatów na międzynarodowej wystawie w Chicago w roku 1933.

## Trudny egzamin



zdawać muszą kandydaci na szoferów w armji niemieckiej. M. in. egzamin - zewiduje zjazd karkołomny ze stromej górn.

## Zarobki kata

W Kolonji odnaleziono dekret elektora kolońskiego, datowany z dnia 1 stycznia 1682 r., mocą którego określone zostały stawki wynagrodzenia kata za dokonywanie wyroków. Otóż za pochwytanie delikwenta otrzymywał kat 8 talarów, za odcięcie głowy — 8 talarów, za uduszenie — 6 talarów, za łamanie kołem — 8 talarów, za odcięcie ręki — 5 talarów, za palenie rozpalonym żelazem — 26 groszy, za pogrzebanie żywcem — 6 talarów, za stosowanie tortur — 1 talar. Mile czasy!

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO“ Z D. 11.XI. Nr. 10

# SEX-EROT

według powieści  
rosyjskiej L. Humilewskiego  
opracował Sefel.

Ciąg dalszy.

Zacisnął pięści i natychmiast schował ręce do kieszeni, poczem usiadł obok niej z niezłomnym postanowieniem nie ruszenia się z miejsca. Zapisał glucho:

— Cóż to za sprawa?

— Niech się pan nie denerwuje, Anna poczeka. Przyśle ją do pana. Widzi pan mam u siebie oprócz niej jeszcze kogoś..

— Słyszałem, że potrafi pani przyjmować nawet czterech przez noc!

Pamiętając o swem postanowieniu, nie odwrócił się ku niej i nie zdążył uprzedzić jej gwałtownego ruchu; uderzyła go w twarz pełną dłoń z kością zrecznością, a przytem dostatecznie silnie. Poczł dotkliwy ból w policzku. Chwył ją za rękę i ścisnął z całej siły, na jaką się mógł zdobyć. Wiera nie ruszyła się z miejsca, ale krzyknęła!

— Precz stąd w tej chwili!

Trzymał ją, patrzył jej w twarz i czuł potrzebę wyładowania gniewu, w jakimś energicznym ruchu. Wiera usiłowała wyrwać rękę z jego uścisku, ale on ścisnął ją jeszcze mocniej, poczem nagle odepchnął od siebie dziewczynę, uderzając ją silnie. Gdy upadła na parapet okna, ścisnął ją za gardło i nie myśląc już o niczem, czuł jedynie, że trzyma jej głowę w swoich rękach. W następnej chwili nachylał się do jej ust..

Wiera z dziką siłą odrzuciła głowę wstecz. Z tyłu z brękiem wyleciała szyba. Horochin cignął i cofnął ręce. Wiera zamiała się, wstając z okna i chwyciwszy Horochina za ręce pobiegła z nim po schodach.

— Prędej, prędej! — szepotała, dławiąc się ze śmiechu. — Napewno zaraz ktoś wyjdzie! Pomyśla, że to my, a szyba była już i tak pęknięta, słowo daje!

— Wbiegli na samą górę i stanęli. Horochinowi maciło się w

głowie, dyszał ciężko, milczał i myślał tylko o tem, że schody już się skończyły, a on wciąż jeszcze trzymał jej dłoń.

— Strasznie głupia sytuacja. Tego jeszcze brakowało, żeby usłyszeli u nas w kuchni. Nie, na szczęście zdaje się, że nikt nie słyszał..

— Jak panu nie wstyd mówić takie rzeczy!

Spojrzał na nią i obejmując jej plecy powiedział glucho:

— Ja cie kiedyś zabiję!

— I wskutek tego cztery osoby będą cierpiały co wieczór z powodu niezaspokojonych naturalnych potrzeb. — odpowiedziała spokojnie, zdejmując jego rękę z ramion. — To złe obliczenie, Horochin! To niszczenie narodowego majątku!

— Djabeł! — wrwała mu się.

— Djablicia! — poprawiła Wiera i wzięwszy go pod rękę zaczęła cicho schodzić na dół. — Chodźmy z powrotem. Boję się, że Anna odejdzie. Przecież Anna jest nam potrzebna?

— Tak!

— No, więc zaraz ją zawołam. Tylko minutkę o mojej sprawie. Zna pan Osokina?

— Znam.

— Dlaczego nie przyjmuje cie jej do związku młodzieży?

Spojrzał na nią ze zdziwieniem i odpowiedział:

— Nie zatwierdził jej komitet rejonowy. Była w ciągu roku kandydatką i myśmy ją przedstawili. Są pewne zastrzeżenia.

Odpowiedzał sucho, nie myśląc o Osokinej, oczekując niecierpliwie, czego chce odeń Wiera. Ta zapytała:

— To wszystko z powodu jej pochodzenia?

— Tak!

— Niech już tak będzie, — westchnęła Wiera. — Ale czyście nie mogli jej zostawić na uniwersytecie?

— Nie!

Wiera zatrzymała się w poprzednim miejscu, starannie

pozbięrała kawałki szkła i ostrożnie położyła je na parapecie okna.

— Niech pan siada!

Usiedli obok siebie, poczem Wiera odezwała się:

— Posłuchaj, panie Horochin! Ona jest dobrym człowiekiem, przyjmijcie ją. Proszę przedemną nie błagować — przecież wiem, że możnaby to zrobić..

On mierzając, wrzucił ramionami. —

— Pan jest wstrętnym człowiekiem, bo pan przyszedł do mnie i zaczął się rozbięrać. Tak robi bydło. Jeżeli to z miłości, i namiętności, to inna sprawa. Inaczej to wstrętne. A kiedy szłam z panem, zdawało mi się, że pana polubiłam.. Ja pana po Kocham, Horochin, proszę to dla mnie zrobić i przyjąć Osokina, dobrze?

Na dole otworzyły się drzwi. W smudze światła ukazała się

sylwetka Anny. Wiera przytuliła się do ramienia Horochina i zamilkła, patrząc, jak Anna zaczęła schodzić na dół, Szвидко ucichły jej kroki.

— Anna poszła, — zauważyła Wiera Ignac mocniej do jego ramienia. — Więc jakże?

Pod wpływem chwilowego impulsu, Horochin podniósł się. Zatrzymała go.

— Zdąży pan ją dognać. Biedny! Czy panu naprawdę tak dzisiaj potrzebna jest kobieta, co?

— Potrzebna mi jesteś ty! — odpowiedział tępo.

— Och, jaki pan jest, — pokiwiała głową z uśmiechem. — No więc jakże będzie? Osokina jest u mnie! Przecież nie pójdziemy do pana! Już późno, noc..

— Przedtem u pani nikogo nie było!

— Nie należy wspominać o rzeczach minionych. — Wspięła się na palec i szybko pocałowała go. — Nie, pan jest doprawdy miły. Teraz pan mnie Kocha.. Teraz byłaby inna sprawa, ale u mnie jest Osokina! Ach, co za nieszczęście! No, najdroższy, czyżby pan dla mnie tego nie zrobił, aby ja jakoś urządzić? Przecież ona jest zdolna, jest dobrą towarzyszką; wiesz sam! Wszak nie jest winna, że ma ojca popa, a ty robotnika!

— Nikt jej za to nie wini.

— Więc co ona ma zrobić? — Prędej powiedz, Kochanie! Jest mi już zimno.. Anna będzie na pana czekała w domu. Więc prędej mów, jak to zrobić? — Złżyć podanie? Dokąd? Do was, czy do centralnej komisji?

— Do centralnej przez nas..

— Załatwi pan to?

Zagładała mu w twarz i uśmiechała się żalownie, a on powtarzając bezmyślnie: „Tak, tak, postaramy się”, patrzył tylko na jej wargi i myślał tylko o nich. —

— Tak, to świetnie, pan jest Kochany, człowiek! Gdy ona

wróci do domu, znówu będę sama i ty będziesz do mnie przychodził! Zegnaj, przyjacielu!

Podniosła ręce do góry. Wyrzuciły się z pod zarzuconego futerka, jak dwa białe ptaki i usiadły wokół jego szyi. Pocałowała go w usta. Pocałunek ten oszołomił go.

Wiera znikła za drzwiami ze śmiechem..

Horochin zstępował ze schodów, z tych samych zaplutek, kretych, kamiennych, brudnych schodów, z których zszedł dziś, trzy godziny temu, w silnym zdenerwowaniu. Zdjął czapkę, wystawiając rozgorączkowaną głowę na chłodny wiatr. Stał parę chwil na podwórzu, potem na ulicy i czuł wciąż to samo: był złamany, obojętny radością pocałunku. —

Nie myślał o tem, dokąd należałoby iść, ponieważ droga była z góry ustalona. Szedł do Anny. Myśl o niej i świeżość chłodnego wiatru szybko wróciły mu poprzednie siły. Przeżyte przed chwilą dziwne podniecenie zaczęło mu się wydawać śmieszne i głupie.

— Romantyzm! Sentymenty!

— powtórzył kilkakrotnie. — Sentymenty! Mieszkańskość!

A powiedziawszy prawdę, zawsze jedno i to samo — utrata równowagi duchowej!

Na rogu ulicy czekał na tramwaj. Przypomniał sobie, jak tutaj przed trzema godzinami wysiadł z Wierą. Wydawało mu się wprost niewiarogodne że to wszystko wydarzyło się dzisiaj, tylko w ciągu jednego wieczoru, w tym czasie, kiedy być może nie zdążył zmienić się jeszcze na służbie, konduktor i maszynista tego wagonu, w którym spotkał się z Wierą.

Właśnie nadjechał tramwaj i Horochin szybko doń wskoczył. Pozostał na peronie i wystawił twarz na powiew silnego wiatru. —

(d. c. n.)

## „LUNA”

Dziś i dni następnych! Passe-partouts i bilety bezpłatne nieważne aż do odwołania.

Dawno oczekiwany film nad filmami p. t. **W rol. gł.: Käte v. Nagy i Jean Murat.** Nadprogram: Aktualności krajowe i tygodnik dźwiękowy.

## „Zwycięzca” (Hotel Atlantic)

Produkcja Eryka Pommera. Muzyka W. R. Heymana. Pocz. o 4.30, w soboty, niedz. i święta poranki o godz. 12-ej

## Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

### Wielka epopea miłosna i sex-appeall współczesnych kobiet w arcydziele CLARENCE BROWNA **Kobiety bez przyszłości**

Dramat obyczajowy, poruszający drastyczne zagadnienia współczesnej moralności. W rolach głównych: **2 bóstwa i gwiazdy ekranu Joan Crawford, Clark Gable** Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 12.30 Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! Sala ogrzana!

## Dźwiękowy PALACE

Dziś i dni następnych!

## Dr. Frankenstein

Człowiek, który stworzył sztucznego człowieka wg. głośnej powieści B. SKELLEY W roli głównej — przewyższający swą maską **Lon Chaneya Boris Karloff, Mac Clarke i John Boles** Nadprogram: 1) Najnowsze dźwiękowe aktualności Foxa, 2) Komedja Fleiszerska. Poczatek o g. 4-ej. Passe-Partouts, bilety ulgowe, wejściówki, przez urzędowych nieważne do odwołania

Wiadomości bieżące

**Nabożeństwo żałobne za zmarłych policjantów**

Wczoraj o godzinie 10 rano w katedrze św. St. Kostki odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze poległych policjantów województwa łódzkiego, odprawione przez biskupa dr. Tymienieckiego.

W nabożeństwie wzięli udział: wojewoda Jaszczolt, prezes sądu okręgowego w Łodzi p. Maciejewski, komendant wojewódzki P. P. dr. Torwiński, starosta grodzki Podobiński, komendant P. P. m. Łodzi insp. Elzesser Niedzielski, prokurator dr. Markowski, oficerowie policji, przedstawiciele władz oraz organizacji społecznych.

**Tramwaj 14-ka Idzie dawną trasą**

Wobec zakończenia robót kanału zacyjnych na ul. Kilińskiego tramwaj Nr. 14 od jutra będzie szedł dawną trasą t. j. ulicami: Kątną, Czerwoną, Piotrkowska, Narutowicza, Kilińskiego, Franciszkańską, Brzezińską do Bałuckiego Rynku i z powrotem.

**Starania wiceprez. Rapalskiego o zasiłki dla bezrobotnych sezonowców**

W dniu wczorajszym normalne tygodniowe posiedzenie magistratu nie odbyło się. Posiedzenie odroczono ze względu na chorobę prezydenta Ziemięckiego oraz ze względu na wyjazd wiceprezydenta Rapalskiego do Warszawy. Wyjazd p. Rapalskiego pozostaje w związku ze staraniami władz miejskich o powiększenie kredytów na zatrudnienie bezrobotnych do końca sezonu, oraz o wyasygnowanie sum na akcję doradczą na rzecz bezrobotnych sezonowców.

**Spis poborowych rocznika 1912**

Jutro powinni się stawić do spisu w lokalu biura wojkowego (ul. Zawadzka 11) w godzinach od 8 do 13,30 mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. oraz mężczyźni zamieszkali na terenie 13 komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: T. U. W. Z. Ż.

**Noene dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprońskiego (Nowo Miejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupka (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**Pomoc dla bezrobotnych od 15 listopada**

Pomoc żywnościowa dla bezrobotnych, pozbawionych zasiłków ustawowych, zorganizowana będzie w roku bież. odmiennie, aniżeli w roku ubiegłym.

Przedewszystkiem jak się dowiadujemy, wprowadzona zostaje zasada decentralizacji, wobec czego urząd wojewódzki w Łodzi w akcji okręgowego komitetu pomocy bezrobotnym korzystać będzie z współdziałania organizacji społecznych i zrzeszeń zawodowych.

Pomoc żywnościowa rozpocząć

**Dzisiejsze święto Niepodległości Sklepy będą zamknięte od 10—1 po południu**

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w naszym mieście, zgodnie z ułożonym programem, uroczystości 14 rocznicy odzyskania niepodległości Polski.

Obchód rozpoczął się w godzinach porannych uroczystym nabożeństwem żałobnym w kościele garnizonowym za dusze poległych żołnierzy. W nabożeństwie wzięli udział dowódca O. K. IV, generał Małachowski, dowódcy pułków stacjonowanych w Łodzi, wyżsi oficerowie, oraz delegacje formacji wojskowych.

O godzinie 4-ej po południu we wszystkich koszarach odbyły się akademje i pogadanki, na których wygłoszono przemówienia okolicznościowe.

O godz. 19-ej wiecz. ulicami miasta przeszły oddziały wojskowe z orkiestrami i pochodniami.

W ciągu dnia wczorajszego udekorowano girlandami, zielenią i flagami o barwach narodowych wszystkie gmachy urzędów państwowych, sąd, gmachy magistratu, komisariaty policji itp. W godzinach wieczornych wiele domów było iluminowanych.

Program uroczystości w dniu dzisiejszym przewiduje: o godz. 7 rano — pobudka orkiestr wojskowych, o 9 — nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, o 10 — uroczyste nabożeństwo w katedrze św. St. Kostki z udziałem władz państwowych, wojskowych, miejskich, oraz organizacji społecznych, o 12 defilada oddziałów wojskowych, strażackich, policji, organizacji b. wojskowych itp. przed gmachem b. kuratorium przy ul. Piotrkowskiej 104. Defiladę odbierze wojewoda Jaszczolt i generał Małachowski.

Popołudniu odbędą się bezpłatne przedstawienia w teatrze miejskim dla młodzieży szkolnej, a w kinach dla żołnierzy. Niezależnie od tego w wielu punktach miasta odbędą się akademje, organizowane przez szereg stowarzyszeń.

O 7 wiecz. odhędzie się w filharmonii wielka akademja, na której wystąpią z przemówieniami: przewodniczący komitetu obchodu rocznicy niepodległości, pos. adw. Fichna i in. Po części oficjalnej nastąpi część artystyczna.

Wszystkie biura urzędów państwowych, magistratu, elektrowni będą w dniu dzisiejszym nieczynne. Pogotowia ratunkowe będą funkcjonowały normalnie. Praca w kasie chorych odbywać się nie będzie. Nieczynny będzie także sąd.

Zgodnie z zarządzeniem władz administracyjnych wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa łódzkie zostaną na czas trwania uroczystości t. j. jutro od 10 rano do 1 popołudniu zamknięte.

**Poczta**

Z racji przypadającego w dniu dzisiejszym święta narodowego urzędy pocztowe filjalne w Łodzi będą całkowicie nieczynne, czynny będzie tylko urząd pocztowy Nr. 1 przy ul. Przejazd 38, jak zwykle w niedziele i święta — od godziny 9 do 11 przed południem, dla przyjmowania listów, sprzedaży znaczków, przyjmowania przekazów pieniężnych i wydawania zawartości skrytek pocztowych.

W godzinach popołudniowych, od 3-ej, rozniesiona będzie korespondencja i przesyłki pieniężne.

**Przysłowiuowo brudna Łódź posiada o wiele zdrowszą wodę do picia, niż Warszawa**

Jakkolwiek artykuły spożywcze stanowią przeszło 25 proc. naszego wywozu zagranicznego przeważnie żaden z większych krajów europejskich nie wykazuje tak wysokiej cyfry eksportu, co świadczyłoby, że artykuły te posiadamy w nadmiarze, pomimo to w handlu wewnętrznym nie możemy w żaden sposób pozbyć się artykułów bądź fałszowanych, bądź wogóle nie nadających się do użytku.

Główną uwagę organy kontrolujące zwracają na mleko, jako produkt nie tylko codziennego użytku, ale przedewszystkiem niezbędny dla dzieci. Na 100.799 zbadanych prób mleka, zakwestjonowano 12.2 procent; na pociechę można zauważyć że w poprzednich latach odsetek był jeszcze wyższy i wynosił 15 — 16 proc. i więcej. Woj. centralne miały przytem 15.5 proc. prób akwestjonowanych, wschodnie — 3.1 proc., zachodnie — 5.0 proc., południowe — 9.3 proc. Wahania w poszczególnych miejscowościach są bardzo duże, tak np. w Poznaniu zakwestjonowano 49.5 prób, w Warszawie — 17.2 proc. itd.

Fatalnie przedstawia się u nas kwestja wody do picia, gdyż zakwestjonowano 56.3 prób. Filtry nawet w większych miastach są u nas rzadkością, a o wsi lepiej nie mówić; często spotykane bliskie sąsiedztwo gnojówki ze studniami jest

wymowną ilustracją panujących tam stosunków. W województwach centralnych zakwestjonowano 56.0 proc. prób wody, we wschodnich 12.3 proc., w zachodnich — 23.3 proc., a w południowych tylko 6.0 proc.,



**ODCZYT**  
Znany literat żydowski z Warszawy p. Bernard Auerbach wygłosi odczyt n. t. „Kwestja dzieł w naszej dobie” w sali WIZO. Sienkiewicza 26 dziś o godz. 8 w. Treść bardzo aktualnego tematu jest następująca: Teoria życia i życie w rzeczywistości; kultura i życie; religijny i socjalny moment w życiu.



**W RESTAURACJI.**  
— No i cóż? Jak znajduje pan nasz befsztyk?  
— Odsuwam trochę na lewo kartofle i już go mam!

**SIDOL**



NIEZASTĄPIONY PŁYN DO CZYSZCZENIA SZYB, LUSTER, METALI

**Tomaszów**

**POŻYCZKA NA DOMKI**  
Z 50 tysięcy złotych przeznaczonych na pożyczki pod budowę domków drewnianych w Tomaszowie, magistrat przyjął podania petentów na sumę 42 tysiące zł. 23 tys. złotych zostały już wyasygnowane i w dniach najbliższych rozpocznie się budowa. Pozostałe 8 tys. przeznaczył magistrat jako pożyczki na budowę domów murowanych.

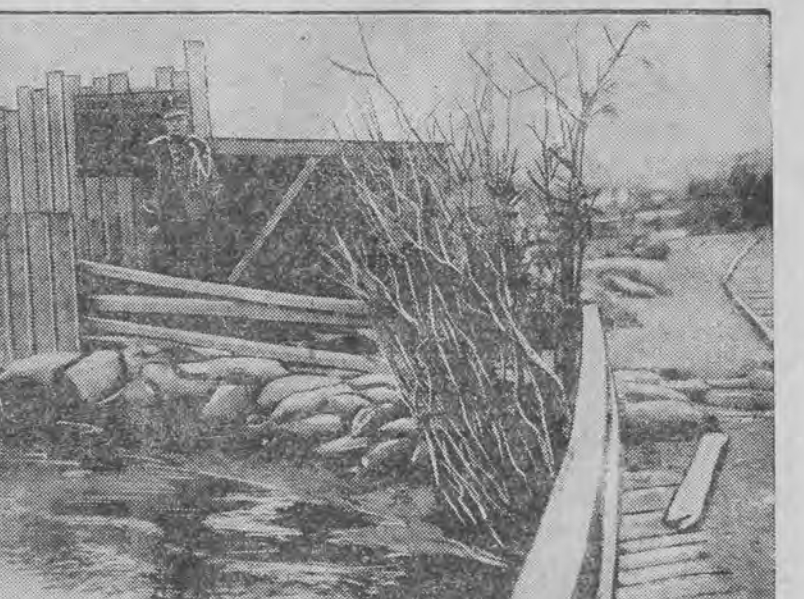
**Z RZEŹNI**  
W październiku ubito w rzeźni 420 sztuk rogacizny, 669 nierogacizny i 688 cieląt i owiec. W czasie badań sanitarnych skonstatowano u szeregu zwierząt włośnicę i wężyce. Zarażone mięso w ilości 428 kg. spalono.

**OPIECZĘTOWANIE PIEKARNI**  
Z polecenia władz administracyjnych, komisariat policji opieczętował piekarnię A. J. Najdorfa przy ul. Handlowej 6, gdzie skonfiskowano urządzenia nieodpowiadające wymogom higieny.

**ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI**  
W związku z 14 rocznicą niepodległości, okręgowy związek strzelecki w Tomaszowie organizuje w dniu dzisiejszym akademje, na którą złożą się przemówienia, deklamacje i śpiew chóru mieszanego związku strzeleckiego. Akademja odbędzie się o godz. 20 w lokalu przy ul. św. Antoniego 38. Wstęp bezpłatny. Związek strzelecki zaprasza tą drogą wszystkich swoich członków i sympatyków.  
W dniu 12 w lokalu związku odbędzie się o godz. 20 wieczornica taneczna.

**KURS SĘDZIOWSKI**  
Tomaszowski podokręg ŁOZLA. organizuje kurs sędziów - kandydatów lekkoatletycznych. Pierwsze wykłady na kursie odbędą się w dniu 5 b. m. Zapisy należy kierować pod adresem sekretarza p. Bem bena lub Tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu.

**Niebezpieczeństwo powodzi w Holandji**



Zapomocą worków z piaskiem oddział saperów chronią wał nad kanałem Nieuwe-Schipbeek, a posterunki wojskowe pilnie śledzą stan podnoszącej się wody.











**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„Przedwiośnie”**



Zeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Dzisiaj i dni następnych!

**„Sierżant X”**

Film odzwierciedlający życie w Legji Cudzoziemskiej p. 4.

w wykonaniu

**Iwana Mozzuchina i Suzy Vernon**

Nadprogram: Aktualności filmowe i tygodnik dźwiękowy.

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc niższe: I 1.20, II 90 gr., III 45 gr., ulg. po 70 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: „Szanghaj Express” W rol. gł. **Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong i W. Oland**

Kupony ulgowe po 70 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni, w niedziele i święta do 18-ej

Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta nieważne.

UWAGA: W sobotę, dnia 12 listopada o godz. 12 w poł. i w niedzielę, dnia 13 listopada o godz. 11-ej rano wyświetlane są **poranki** dla dzieci i młodzieży. Ceny miejsc dla młodzieży po 20 gr., dla dorosłych po 45 gr.

**Dźwiękowy Kino-Teatr**

**„CORSO”**

Zielona 2 | 4

Anons: Następny program

**TOM MIX**

**„Stalowa Dłoń”**

Ostatnie 3 dni ceny niższe

**„Wyspa Tajemnic”**

- to dzieje białej dziewczyny, porwanej przez małpę Goryla...
- to walka z bandą ludzi bez jutra...
- to walka z dzikimi plemionami i najstraszliwszymi drapieżcami dżungli...
- to film, przewyższający realizmem, grozą i akcją — **TARZANA**

Początek o 2 po poł., w soboty i niedziele o 11 rano

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie**

POLONISTKA (Uniwers. Warsz.) udziela lekcji dorosłym, chętnie cudzoziemcom) metoda skrócona. Tel. 114-56 od godz. 1 — 3 i od 20—21. 24016—3

DO MATURY z niemieckiego udziela z dobrym wynikiem Reichsdeutsche po przystępnych miesięcznych cenach. Główna 41, II, front, m. 9, 2—4 i 8—9 g. 3013—3

**Różne**

DLA mej kuzynki, młodej, waw. wy, mającej — 3 dzieci — na prowinę, poszukuję odpowiedniego męża na stanowisku. Oferty sub „Piękna przyszłość” do admin. „Głosu Porannego”. 3

PRZYSTOJNA starsza panna, materialnie niezależna pozna poważnego, kulturalnego pana na stanowisku w celu matrymonialnym. Wiadomość w admin. „Głosu Porannego” pod „Małżeństwo”. 3

**Meble**

najlepsze i najpiękniejsze po najniższych cenach na być można tylko u

**A. WAJCMANA**

Sienkiewicza 23, róg Moniuszki tel. 191-00

**Posady**

PIELĘGNIARKA w krytycznym położeniu materialnym, prosi Czynelników o pracę, zajmie się chorą osobą, zarządem domu u samotnego pana (ni) lub zaopiekuje się dziećmi, może być na wyjazd. Oferty sub „Solidna P” do admin. „Głosu Porannego”. 3

PANNA z kilkuletnią praktyką sklepową, posiadająca małą kaucję poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sierota J.” do admin. „Głosu”. 3

LOKAL - woźny, samotny, bez nałogów, dwudziestoletnie świadectwo, rekomendacja. Oferty sub „Od zaraz” do admin. „Głosu”. 3

INTELEKTUALNA, sympatyczna, skromna, lat 38, poszukuje posady gospodyni, sekretarki, lektorki u samotnego pana. Oferty „Samotna” do admin. „Głosu”.

**Kupno i sprzedaż.**

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

BIBLIOTEKĘ beletrystyczną 1500 książek sprzedam. Zgłoszenia sub „Okazyjnie tanio”, do admin. „Głosu Porannego”.

RADJOODBIORNIKI 4-o, 3 i 2 lampowe, najnowszej konstrukcji, detektory i sprzęt radiowy po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach poleca „Radjofon”. Piotrkowska 107 (w podwórzu) tel. 242-42. 92864—3

**Lokale**

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju z klatki schodowej. Listy pod „Natychniasz” do admin. „Głosu”.

KOMFORTOWE 7 pokojowe mieszkanie z wszelkimi nowoczesnymi wygodami do wynajęcia wprost od gospodarza. Przejazd 36.

LOKAL frontowy, duży, z pobocznymi ubikacjami, położony przy najruchliwszej ulicy, nadający się do wszelkich celów, do wynajęcia od zaraz. Oferty pod „Widny” do admin. „Głosu”. 3

DO WYNAJĘCIA duży frontowy pokój o dwóch oknach, umeblowany, ul. Kilińskiego 89, m. 5, między 2—5.

POKÓJ umeblowany z telefonem, Mielezarskiego 24, m. 5, tel. 163-50 do wynajęcia.

POKÓJ w eleganckim domu w śródmieściu do wynajęcia. Telefon, winda, centralne ogrzewanie. Piłsudskiego 76, róg Narutowicza. Do zorca wskaże. 3

KINOTEATR  
**MIMOZA**  
KILINSKIEGO Nr. 178

Dzisiaj i dni następnych!  
**WARNER BAXTER i MYRNA LOY**  
w przebojowym filmie dźwiękowym p.f.  
**4-ch z LEGJI**  
(Kochanka Maharadży)  
Nad program **DODATEK DŹWIĘKOWY**

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program: **„Dwa serca biją w walca takt”**

**DOSKONAŁE**  
**Paczki tylko po 15 gr.**  
poleca **CUKIERNIA „Źródło” wł. Z. Gomoliński**  
Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72  
UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

Do akt. Nr. 1082 | 1932  
**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77-a na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 listopada 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 98 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. G. Glatter i S-ka i składających się z warsztatu tkackiego oszacowanego na sumę zł. 2000.— Łódź, dn. 20.10.32. Komornik Antoni Jałowksi

**Kto poszukuje**  
mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod względem organizacyjnym biura „POLRUCH”, w Łodzi, Al. Kościuski 27, telefon 141-01 w Warszawie, ul. Widok 19 telefon 234-84.

**„SANATO”**  
Zakład Położniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 219-57  
**I i II klasa**  
Oddział chirurgiczny  
**Dr. med. M. Kantor**  
godz. przyjęć 1—2 pp.  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
**Dr. med. Sz. Eigerowa**  
**Dr. Reitler Kurjańska**  
**Dr. med. J. Baum**  
**Dr. med. W. Eychner**  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**  
Opieka nad dzieckiem  
**Dr. med. J. Polakow**

Do akt. Nr. 1458/32 r.  
**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 zamieszkały w Łodzi przy Gdańskiej 77-a na zasadzie art. 1080 UPC. ogłasza, że w dniu 18 listopada 1932 r. od godz. 10 rano przy ul. Łąkowej 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. Przemysł Wełn. Franczyk Kinderman i składających się z maszyn salfaktorów oszacowanych na sumę zł. 15000.— Łódź, 23.10.32 Komornik Antoni Jałowksi

mydełko do zębów  
pasta na eliksirze  
**CHERYS**  
ZNAĆ WSZĘDZIĄ



Nadprogram:  
Dodatek kreskowy?

Początek o g. 4-ej.

Passe-partouts, bilety ulgowe i wolne wejścia, prócz urzędowych nieważne do odwołania.

**Dziś powtórzenie premiery**  
POLSKIEGO PRZEBOJU POD TYTUŁEM

# BIAŁA TRUCIZNA

wg. oryginalnego scenarjusza **Antoniego Marczyńskiego.**  
Reżyserja: **A. Niemirski.** Kierownictwo artystyczne i reżyserja dialogów: **M. Maszyński.** **W roli głównej:**

# STEFAN JARACZ

W pozostałych rolach: **Marja Zarembńska, Irena Grywińska, Seweryna Broniszówna, Marjusz Maszyński, Kazimierz Justian, Wiesław Gawlikowski, Tadeusz Olsza**  
Muzyka: **Z. Białostocki.** Produkcja: „Sztuka”. Piosenki: **Mieczysław Fogg.**  
Tańce solowe: **Parnell i Halama.**

## Oszczędność 50% opał

uzyska się, mając okna i drzwi w mieszkaniu opatrzone gumowym uszczelniaaczem

## „HERMETIC”

Chroni od zawiania przez szpary  
Zmniejsza zapotrzebowanie węgla  
Chroni mieszkanie zimą od chłodu  
Chroni mieszkanie od sadzy i kurzu  
Tłumi hałas uliczny, przyczem można okna i drzwi dowolnie otwierać i zamykać

TELEFON: 246-44

Przyjmuje zamówienia do natychmiastowego wykonania.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „Jakób Goldberg i Pinkus Heiman” oraz Jakóba Goldberga, Pinkusa Heimana, Mendla Goldberga, Lajba Handelsmana i Borucha Handelsmana — adwokat **Kazimierz Hartman**, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 3 na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywa wierzycieli upadłego, aby w przeciągu dni 40 stawili się w kancelarii jego osobiście, lub przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami, oraz złożyli tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności wyznaczone zostało przez Sędziego Komisarza na 19 grudnia 1932 roku i odbywać się będzie w drodze kontra-dyktoryjnej między wierzycielami a syndykiem w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój Nr. 15 o godzinie 12 w południe.

Łódź, dnia 8 listopada 1932 r.

Syndyk tymczasowy  
(—) **Kazimierz Hartman**  
adwokat.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy mas upadłości firmy „J. Rosenthal” wł. Hanna Rosenthal i Dawid Rosenthal na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii syndyka przy ul. Al. Kościuszki 9 w Łodzi, w godzinach od 6-ej do 8-ej i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w drodze kontra-dyktoryjnej między wierzycielami a Syndykiem w Wydziale III Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 w dniu 22 grudnia 1932 r. o godzinie 1 po poł.

Syndyk tymczasowy  
Adwokat **Leon Rubin**  
Łódź, Al. Kościuszki 9,  
tel. 113-81.

## Zarząd Towarzystwa Oświata

zawiadamia, że

## Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa odbędzie się w czwartek, dn. 17 listopada r. b. o g. 18 w pierwszym terminie i tegoż dnia o g. 19 w drugim terminie w lokalu Gimnazjum im. Ks. Skorupki przy ul. Ks. Skorupki 13.

Stosownie do brzmienia § 25 statutu Towarzystwa, Zgromadzenie odbywające się w drugim terminie jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych Członków Towarzystwa.

Zarząd.

## I-szu Dźwiękowy kino-teatr

# „SPLENDID”

Narutowicza 20.

**Dziś uroczysta premiery!**

**Sława Polski - król tenorów -**

# Jan Kiepura

w filmie, **jakiego Polska dotychczas nie widziała**, który stanowi prawdziwą uczcę dla wielbicieli pięknej muzyki i natury

# Pieśń Nocy

W gł. roli kobiecej najnowsza gwiazda ekranu

# MAGDA SCHNEIDER

Pieśni w języku francuskim, włoskim

**i POLSKIM**

Pocz. seans. o 4 pp. — Passe-partouts, kupony ulgowe i bilety wolnych wejść nieważne.

Dr. med.

## L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych

Nawrot 32 tel. 213-18

przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Doktor

## WOŁKOWSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

Choroby weneryczne moczopięciowe i skórne

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

## Dr. med. Ludwik Rapoport

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

przeprowadził się

na ul. Cegielniana 8

(dawniej 40)

tel. 238-90

Godz. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

Dr. med.

## Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w

w niedziele i święta od 9-1

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor

## W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe

Gabinet Roentgenologiczny

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od

1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.

w niedziele i święta od 9-11.30 r

Dr. med.

## M. Jakubowicz

Narutowicza 9

telef. 226-98

przyjmuje od 9-11 rano

i od 4-8 wiecz.

PORADNIA

## WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-36

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11-1 ) przyjmuje

2-3 ) kobieta-lekarz

w niedziele i święta od 9-2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.